

**Sygn. akt: I C 985/16**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Jan Raszkowski</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Anna Maciejewska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w Brodnicy

sprawy z **powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.**

**przeciwko M. R.**

**o zapłatę**

oddala powództwo.

**Sędzia**

**J. R.**

**Sygn. akt I C 985/16**

## UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. w dniu 15 lipca 2016 roku wniósł do tutejszego Sądu o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej M. R. kwoty 4.830,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lipca 2016 roku, oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona przez niego kwota wynika z umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 16 lipca 2007 roku pomiędzy poprzednim wierzycielem S. B. a pozwanym.

Treść powyższej umowy pozostaje dla Sądu nieznana, bowiem wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 27 września 2016 roku zostały pominięte jako spóźnione.

Powód wskazywał, że prawa do wierzytelności nabył na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 17 kwietnia 2015 roku zawartej pomiędzy S. A. (spółka akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. a Prokura Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W..

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 17 kwietnia 2015 roku – k. 9 - 12 akt)

Zgodnie z treścią umowy, G. A. (spółka akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. zbył na rzecz Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. wierzytelności wyszczególnione w załącznikach do umowy.

Powód załączył do pozwu wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy, z którego wynika, iż przedmiotem przelewu była również wierzytelność wobec M. R..

(dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności – k. 13 akt)

Powód do pozwu załączył również wyciąg ze swych ksiąg rachunkowych na okoliczność istnienia zobowiązania. Z wyciągu wynika, że na dzień wystawienia wyciągu (tj. 13 lipca 2016 roku) wysokość zobowiązania wynosi 3.500,00 zł jako należność główna, oraz 1.330,12 zł z tytułu odsetek.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu – k. 8 akt)

W dniu 22 czerwca 2016 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.250,82 zł w terminie do 30 czerwca 2016 roku pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Powód poinformował również dłużnika o cesji wierzytelności na swoją rzecz.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 22 czerwca 2016 roku i informujące o cesji wierzytelności – k. 14 i verte akt)

Powód nie załączył jednak do pozwu ani dowodu nadania powyższego pisma, ani dowodu jego doręczenia.

Pozwana prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy nie stawiała się na nią, nie składała żadnych wniosków, ani oświadczeń wobec czego Sąd wydał wyrok zaoczny.

Zgodnie z art. 339 § 1 kpc, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W myśl zaś art. 340 kpc wyrok wydany w nieobecności pozwanego nie będzie zaoczny, jeżeli pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie. Pozwany nie stawiał się na rozprawę, nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności, nie złożył wyjaśnień w sprawie, a zatem zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Stosownie do przepisu art. 339 § 2 kpc wydając wyrok zaoczny, Sąd przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Podkreślić należy, iż twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie, które są przyjmowane za podstawę wyroku zaocznego, muszą pozwalać sądowi na skonstruowanie podstawy prawnej roszczenia i jej ocenę (orzeczenie SN z dnia 29 maja 1958 r., I CR 969/57, OSNC 1960, nr 1, poz. 14; wyroki SN: z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8 -9, poz. 142; z dnia 15 marca 1996 r., I CRN 26/96, OSNC 1996, nr 7 -8, poz. 108; z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. - wkładka 1997, nr 10, s. 44; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s.30).

Jeżeli zatem w świetle przytoczonych przez powoda okoliczności brak podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, sąd wyrokiem zaocznym oddał powództwo (wyrok SN z dnia 6 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, Biul. SN 1972, nr 10, poz. 178).

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż powód w żaden sposób nie udowodnił, że pozwanego łączyła umowa z poprzednikiem prawnym zbywcy wierzytelności. Do pozwu nie zostały bowiem dołączone dokumenty potwierdzające istnienie zobowiązania pozwanego w stosunku do tegoż podmiotu, świadczące o istnieniu zaległości w kwocie wskazanej niniejszym pozwem. Powódka powinna okoliczność tę udowodnić zgodnie z treścią art.6 k.c. - na przykład poprzez załączenie do pozwu rzeczonyj umowy.

Jedynym dowodem na okoliczność istnienia i wysokości zobowiązania przedstawionym przez powoda w toku postępowania był wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego i Ewidencji Analitycznej z dnia 13 lipca 2016 roku.

Przedstawiony dokument wyciągu z ksiąg rachunkowych nie stanowi dostatecznego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania. Na taką ocenę nie ma żadnego wpływu, iż zgodnie z przepisem art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych dokument ten ma moc dokumentu urzędowego. Dokument urzędowy może bowiem stanowić wyłącznie dowód faktu, który osoba go wystawiająca miała prawo zaświadczyć. Fundusz sekurytyzacyjny nie jest zaś uprawniony do orzekania o istnieniu zobowiązania. Stanowisko to znalazło także odzwierciedlenie w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uznał powołany przepis za niezgodny z Konstytucją RP. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 r. w sprawie P 1/10, stwierdził niekonstytucyjność art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546, z późn. zm.) w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, a mianowicie niezgodność z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2011/6/53, Dz.U.2011/152/900, LEX nr 852310).

Zwrócić należy w tym miejscu także uwagę na istotne rozważania dotyczące charakteru i mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jakie zostały zawarte w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r. sygn. akt III CZP 65/09 (opubl. Biuletyn SN 2009/10/6), W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż:

„Sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje”

„Domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu.”

Z rozważań tych wynika wyraźnie, iż zdaniem Sądu Najwyższego dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi samoistnego dowodu ważności umów przelewu ani dowodu istnienia zobowiązania. Księgi rachunkowe funduszy rejestrują zatem wyłącznie fakt dokonania transakcji nabycia wierzytelności, to jest przyjęcia przez fundusz oferty przedstawionej mu przez zbywcę. W ramach kontroli rachunkowej nie jest natomiast oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego – w tym także istnienie wierzytelności, jej wysokość i ważność umowy przelewu, na mocy której fundusz nabył ową wierzytelność. Z uwagi na to wystawiane na podstawie takich ksiąg zaświadczenia stanowią wyłącznie dowód tego, że w księgach uczyniono zapis o określonej treści nie zaś dowód istnienia zobowiązania – jego istnienie i skuteczność jego nabycia nie jest bowiem badana przy dokonywaniu zapisów w księgach.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił zatem samego istnienia zobowiązania.

Należy zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 516 kc zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Oznacza to, że samo oświadczenie cedenta nie może być wyłącznym dowodem potwierdzającym wymagalność wierzytelności przysługującej powodowi, skoro ustawodawca przewidział odpowiedzialność cedenta za wady prawne cedowanej wierzytelności, w tym w zakresie zarówno faktu istnienia wierzytelności, jak i rozmiaru określonego w umowie. Jeśli natomiast przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 i n. kc); tak też K. Z. (w:) E. G., Komentarz, 2006, s. 891; H. C. (w:) G. B., Komentarz, t. I, 2006, s. 670.

Powód powołuje się na następstwo prawne zbywcy wierzytelności od pierwotnego wierzyciela, jednakże nie podjął najmniejszej próby udowodnienia tej okoliczności.

Uregulowany w art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

Na powódzie spoczywał, w myśl art. 6 kc, ciężar dowodu:

- istnienia zobowiązania i wysokości wierzytelności;
- skuteczności, w rozumieniu prawa cywilnego, umowy jej przelewu na rzecz powoda.

W zasadzie jedyna okoliczność, jaka została przez powoda udowodniona w niniejszym postępowaniu to fakt, iż w jego księgach rachunkowych umieszczono z jakiegoś powodu wpis, z którego wynika, że pozwany winny jest powodowi określoną kwotę, opatrzony komentarzem, że należność ta ma mieć źródło we wskazanej umowie. Sam fakt, iż powód wpisał coś do swych ksiąg to jednakże za mało, by na tej podstawie żądać od pozwanego zapłaty. Powód nie udowodnił ani istnienia długu, ani tego, iż przelew wierzytelności był ważny i skuteczny w rozumieniu prawa cywilnego. W efekcie nie udowodnił także faktu, iż jest wierzycielem, co wyłączało możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty.

Treść umowy pożyczki nie była przedmiotem rozważań Sądu, bowiem wniosek dowodowy Sąd uznał za spóźniony.

Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, za wyjątkiem przypadków enumeratywnie wymienionych w tym przepisie, a mianowicie jeśli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Powód składając pismo procesowe z dnia 29.6.2016 r. w żaden sposób nie usprawiedliwił faktu zgłoszenia spóźnionych twierdzeń i dowodów.

Jeśli zatem wskazane wyjątki nie występują, to obowiązkiem sądu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, co wprost wynika z użycia przez ustawodawcę zwrotu „sąd pomija” nie zaś „może pominąć” lub innego pozwalającego na pozostawienie kwestii dopuszczenia spóźnionych dowodów swobodnej ocenie sądu. O tym, czy dane twierdzenie lub dowód zostały zgłoszone w terminie rozstrzyga przede wszystkim treść art. 207 k.p.c., w tym § 6 tego artykułu, w świetle którego spóźnione są twierdzenia i dowody, których strona nie zgłosiła w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym.

Zaznaczyć przy tym należy, że złożenie dalszego pisma przygotowawczego może nastąpić tylko w warunkach przewidzianych w art. 207 § 3 k.p.c., a zatem na zarządzenie przewodniczącego przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę lub na podstawie postanowienia sądu.

Brzmienie art. 207 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. zostało nadane nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego wprowadzoną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381) i obowiązuje z dniem 3 maja 2012 r. znajdując zastosowanie do postępowań wszczętych po tym dniu.

Wskazać też należy na przepis § 2 art. 6 o brzmieniu: „strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko”. Ustawodawca wprowadził konkretne regulacje, które mają skłaniać strony do przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów we właściwym, najwcześniejszym z możliwych, czasie. Należą do nich omawiane przepisy art. 207 k.p.c., w szczególności § 3, 6 i 7 i art. 217 § 2 k.p.c.

Powód nie wskazał jakież to okoliczności uniemożliwiały mu dołączenie do pozwu dokumentów, z których wywodził dochodzone roszczenie, a nie może umknąć uwadze to, iż jest on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Istotnym też jest art. 127 k.p.c., który stanowi, iż w pismach procesowych mających na celu przygotowanie rozprawy (pisma przygotowawcze) należy podać zwięźle stan sprawy, wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych, wreszcie wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie, lub je załączyć. W pismach przygotowawczych strony mogą wskazywać podstawy prawne swoich żądań lub wniosków.

Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach. Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Uwzględniając treść art. 6 kc trzeba stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika zaś należy wykazanie okoliczności niweczających to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie.” (wyrok SN z dnia 19.11.1997 r. I PKN 375/97 OSNP 1998/18/537); „Zgodnie z art. 6 kc i art. 232 kpc inicjatywa dowodowa spoczywa w rękach strony, a nie zaś Sądu i pouczenie w zakresie konkretnych dowodów nie są obowiązkiem Sądu.” (wyrok SN z dnia 11.10.2000 r. II UKN 33/00 OSNP 2002/10/251); „Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 2 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 kc).” (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r. I CKU 45/96 OSNC 1997/6-7/76).

Ustalenie, że doszło do opóźnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obliguje sąd do jego pominięcia (wyrok S A w S. z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie I ACa 272/14). W konsekwencji też Sąd pominął spóźnione dowody przedstawione przez powoda z jego pismem procesowym z dnia 27.9.2016 r.

Brak udowodnienia dochodzonego roszczenia w świetle przedstawionych wyżej rozważań zdecydował o oddaleniu powództwa.

Sędzia